

Dr hab. Mirosław Sobiecki prof. UWB
Uniwersytet w Białymstoku

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anny Linka
Kompetencja międzykulturowa pracowników służb społecznych

Tematyka podjęta w dysertacji doktorskiej przez mgr Annę Linkę nie była nigdy tak aktualna jak dziś. Albowiem złożoność sytuacji społecznej związana z dyfuzją kulturową przybiera wciąż na sile, a dynamika procesów migracyjnych powodowanych, czy to nierównościami ekonomicznymi, czy też konfliktami wojennymi sprawia, że kwestie relacji międzykulturowych stają się jednymi z głównych obszarów napięć w oddziaływaniach socjalizacyjnych. Dziś przygotowanie człowieka do harmonijnego współżycia w ramach pluralistycznego kulturowo społeczeństwa nie może być pozostawione jedynie szkole czy też rodzinie. Stąd bardzo ważne jest przykładanie wagi do budowania kompetencji społecznych, w tym kompetencji międzykulturowej, przez szerokie spektrum instytucji społecznych.

Przedstawione do recenzji obszernie studium, liczące wraz z aneksami prawie 900 stron, jest znakomitym przykładem konsekwentnej i owocnej realizacji ambitnego przedsięwzięcia badawczego. Całą rozprawę – mimo jej ogromnych rozmiarów – przeczytałem z przyjemnością. Dotyczy to zarówno erudycyjnej części teoretycznej, w której przekonująco i wyczerpująco zostało nakreślone tło przeprowadzonych badań, jak też samej prezentacji wyników badań. Jednak, jak to się często zdarza w rozprawach doktorskich, można by się zastanowić, czy cały zaprezentowany materiał, musiał się znaleźć w przygotowawczej do obrony dysertacji, czy też możliwe było dokonanie selekcji zabranego materiału, bez szkody dla efektu końcowego. Zdaję sobie sprawę, że tzw. „efekt ojcowski” zadziałał także w tym

przypadku i Autorce trudno było w większym stopniu zrezygnować z prezentacji efektów eksploracji w przedstawionym do recenzji zakresie.

Rozprawę otwiera ponad dwustustronicowa część teoretyczna, w której Doktorantka obszernie zaprezentowała podłoże teoretyczne przeprowadzonych przez siebie badań. Poza przywołaniem źródeł inspiracji teoretycznych ta część pracy zawiera szereg odwołań do rzeczywistości społeczno-kulturowej, czasami sięgającej w przeszłość. Zawsze jest to jednak uzasadnione. Na przykład we fragmencie dotyczącym migracji przywoływany został m.in. historyczny już okres adaptacji w Polsce licznej grupy uchodźców politycznych z Grecji. To bardzo ważne przypomnienie w sytuacji tak zaognionej dyskusji o przyjmowaniu uchodźców we współczesnej Polsce. Warto za Autorką zwrócić uwagę, że jako społeczeństwo potrafiliśmy wyrażać solidarność z potrzebującymi i skutecznie rozwiązywać konkretne problemy związane z przybyciem uchodźców w znacznie trudniejszych niż dzisiejsze czasach.

Autorka po przywołaniu różnych koncepcji kompetencji wybrała tę, w której istotny jest kontekst kulturowy. Wydaje się to zabiegiem ze wszech miar słusznym. Wszak w oddziaływaniach społecznych mających miejsce w różnego rodzaju instytucjach, ich pracownicy zawsze mają do czynienia z określonymi uwarunkowaniami będącymi efektem oddziaływania na siebie konkretnych zbiorowości kulturowych. Omawiając kluczową dla swej pracy koncepcję Boltena doktorantka przywołuje ważny cytat kończący się słowami: *„Kompetencja międzykulturowa nigdy nie jest konceptem uniwersalnym, który może być zdefiniowany w oderwaniu od czynników sytuacyjnych i kulturowej specyfiki”*. (s.216)

Kontekst w przypadku recenzowanej pracy tworzą procesy migracyjne zachodzące w Polsce w ostatnich trzech dekadach. Doktorantka przywołała i przeanalizowała przykłady związane z różnymi rodzajami migrantów przybywających do Polski, poczynając od żołnierzy z Korpusu Międzynarodowego rezydującego w Szczecinie, aż po nielegalnych migrantów ekonomicznych oraz uchodźców. Każdy z przykładów jest dokładnie analizowany i adekwatnie wpisany we właściwe teorie socjologiczne bądź psychologiczne.

Można jednak odnieść wrażenie, że Autorka dysertacji nie sprecyzowała, która z koncepcji kultury była bazową dla jej badań. W podrozdziale zatytułowanym *roznice kulturowe* doktorantka przywołała wprowadzić koncepcje Edwarda Halla i Gerta Hofstede starając się je odnieść do rzeczywistości środowisk migranckich analizowanych w pracy. Uczyniła to jednak w sposób nie do końca przekonujący. Enumeratywne przywołanie typologii kultur Halla oraz Hofstede w niewielkim stopniu wiąże się z opisywanymi później w tym samym podrozdziale przykładami różnic kulturowych. W rezultacie kultura w przekazie doktorantki jest niezym wszechogarniające imponderabilia. Można odnieść wrażenie, że każda cecha zbiorowości jest dystynkcją kulturową. W moim przekonaniu ten element pracy jest jej najsłabszym ogniwem. Autorka dysertacji nadrabia jednak siłą przekazu analitycznego. Stąd egzemplifikacje obecne w rozdziale poświęconym różnicom kulturowym cechuje duża siła wyrazu i konsekwentna logika wyводу. Bardziej konsekwentnie poszczególne kategorie analityczne są używane w interpretacjach kompetencji w rozdziale empirycznym. Ale także tutaj mimo logicznej dyscypliny w używaniu tych kategorii, odnosi się wrażenie teoretycznego eklektyzmu w używaniu koncepcji kultury. Czy ha, że był to efekt zamierzony?

Doktorantka uczyniła skuteczne starania, aby swoje badania ulokować w nurcie badań pedagogiki społecznej (ss.230-232) Dala tym przykład angażowania się młodych pokoleń badaczy w rozwiązywanie jednych z najważniejszych problemów stojących przed współczesnymi pedagogami społecznymi w Europie, w tym także w Polsce. Są nimi problemy związane ze zróżnicowaniem, przenikających się wzajemnie w wyniku mobilności, zbiorowości kulturowych. Mimo pięknych tradycji związanych z wielokulturowością dawnej Rzeczypospolitej współczesne polskie społeczeństwo ma ogromne problemy z zaakceptowaniem postępującej pluralizacji kulturowej naszego kraju. Z kolei kolejne rządy Rzeczypospolitej cechuje niezrozumienie tych kwestii, a niekiedy ideologiczne zaangażowanie, przypominające ostatecznie skompromitowany XX wieczny nacjonalizm. Stąd też prace dotyczące kwestii migracji i zróżnicowania kulturowego, w kontekście działań edukacyjnych, bądź szerzej realizacji polityki społecznej są tak pożądane i ważne.

Każdy pedagog społeczny z pewnością zauważy, że duży fragment pracy (ss. 58-90) poświęcony jest analizie sytuacji rodziny w kontekście migracji. To bardzo ważny wątek, stanowiący istotny aspekt późniejszego analizowania kompetencji międzykulturowej w sytuacji interakcji w środowisku zróżnicowanym kulturowo. W analizach tych Autorka wykazuje duże wyczucie istoty międzykulturowości rozpatrywanej z perspektywy pedagogiki społecznej.

Zdecydowanym plusem pracy w wymiarze metodologicznym jest bardzo przejrzyste i konsekwentne podejście do triangulacji. Pojęcie to jest ostatnio bardzo często przywoływane, zwłaszcza przez młode pokolenie badaczy. Niestety nie zawsze trafnie i zasadnie. Tymczasem mgr Anna Linka znakomicie wyjaśnia istotę triangulacji w badaniach, sięgając do źródeł i na tym budując jej sens. Jest to wręcz modelowy przykład logicznego wywodu dotyczącego wyjaśniania ważnego elementu warsztatu badawczego doktorantki. Trzeba nadmienić, że nie jest to bynajmniej normą we współczesnej polskiej pedagogice.

W przyjętej koncepcji metodologicznej Autorka dysertacji uważnie wsłuchuje się w głosy badanych przez siebie osób, zaangażowanych w działalność instytucji społecznych. Bardzo konsekwentnie unika narzucania swego punktu widzenia, starając się maksymalnie otworzyć badanych na ten rodzaj ekspresji, który ujawni analizowane przejawy ich kompetencji międzykulturowej. Subiektywizm – tak charakterystyczny dla przyjętej perspektywy metodologicznej – nie tylko jest przez doktorantkę podkreślany, ale staje się rzeczywistym podstawowym kryterium zmierzania do osiągnięcia ustalonych celów. W połączeniu z wcześniej podkreślaną kontekstualnością daje to bardzo ważny efekt, który w opinii samej Autorki „oznacza metodologiczną otwartość na kontekst badań, co daje możliwość wyłonienia – z pochodzących z tego kontekstu danych empirycznych – nowych, do tej pory ukrytych, kategorii analitycznych” (s. 231).

Praca mgr Anny Linki to przykład rozprawy niezwykle konsekwentnej, w której badania nie tylko realizowane są w oparciu o wybraną koncepcję teoretyczną, ale także sposób ich prezentacji dokonywany jest w absolutnej zgodności z duchem tejże koncepcji. Autorka przez cały czas pozostaje wierna idei zawartej w teorii kompetencji międzykulturowej Jürgena Boltena, który definiuje ją

jako „skuteczne, kompleksowe połączenie działań indywidualnych, społecznych, merytorycznych i strategicznych w kontekście międzykulturowym” (s. 212)

Całą rozprawę cechuje głęboka refleksyjność i wnikliwość, a także dyscyplina języka. Praca napisana jest dobrą polszczyzną, co niestety także nie jest oczywistością w aktywności naukowej młodego pokolenia badaczy. Autorce zdarzają się jednak drobne lapsusy, jak ten na stronie 210, kiedy to złośliwy chochlik zamienia adaptację na adopcję i fragment zdania brzmi „zawodoprowadzenie kompetencji międzykulturowej”. Za niezręczność można też uznać użycie sformułowania o „poddawaniu obliczeniom przy pomocy tabeli”. (s. 264) Są to jednak nieliczne przykłady, które przywołuję tylko dlatego, aby ułatwić korektę przez wydaniem pracy w formie książkowej. Ogólnie od strony redakcyjnej praca także robi bardzo dobre wrażenie, na przykład dostrzegalna jest staranność w redagowaniu przypisów bibliograficznych.

Dysertacja opana jest na niezwykle solidnej kwerendzie literaturowej. Bibliografia zawiera jest na 33 (!) stronach. Większość przywoływanych tekstów, to pozycje wydane już w XXI wieku. Duża część źródeł to książki bądź artykuły wydane w języku angielskim bądź niemieckim, co wskazuje na niezwykle istotne kompetencje Autorki w zakresie posługiwania się językami obcymi.

Zamieszczone wcześniej drobne zastrzeżenia w niczym nie umniejszają bardzo wysokiej oceny całości pracy. Walory dysertacji od strony naukowej, poznawczej i warsztatowej dają podstawy do stwierdzenia, że w osobie doktorantki Wydział zyskuje cennego młodego pracownika nauki. Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska autorstwa mgr Anny Linki zatytułowana **Kompetencja międzykulturowa pracowników służb społecznych** z naddatkiem spełnia wszystkie wymogi ustawowe związane z nadawaniem stopni i tytułów naukowych. Stąd też z pełnym przekonaniem i satysfakcją nie tylko wnoszę o dopuszczenie mgr Anny Linki do dalszych etapów przewodu doktorskiego, ale wnioskuję także o jej wyróżnienie. Jestem także przekonany, że po dokonaniu koniecznych skrótnów praca powinna zostać opublikowana, stanowiąc znakomity materiał do analiz zarówno dla badaczy z obszaru pedagogiki społecznej, a zwłaszcza edukacji i komunikacji

międzykulturowej, ale także dla szerokiego spektrum pracowników różnego rodzaju
służb społecznych.

Michalski Robert

Białystok, 5 stycznia 2017 r.